

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 31 lipca 2017r. skierowanym przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością (...) spółce komandytowej w Ł. powódka (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. wniosła o zasądzenie od pozwanej kwoty 98 956,17zł. z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od kwot:

- a) 5 881zł. od dnia 14 kwietnia 2016r.;
- b) 3 507,50zł. od dnia 14 kwietnia 2016r.;
- c) 3 503,92zł. od dnia 27 kwietnia 2016r.;
- d) 3 498,22zł. od dnia 25 maja 2016r.;
- e) 3 496zł. od dnia 22 czerwca 2016r., wszystkie wskazane wyżej kwoty tytułem świadczonych przez siebie usług abonamentowych;;
- f) 28 780,53zł. od dnia 5 września 2016r. tytułem zwrotu przyznanych pozwanemu ulg;
- g) 50 288,55zł. od dnia 5 września 2016r. tytułem zwrotu równowartości powierzonego pozwanemu sprzętu.

Uzasadniając zgłoszone żądanie pełnomocnik powódki podniósł, iż strony wiązały dwie umowy terminowe o świadczenie usług telekomunikacyjnych, które to umowy powódka zmuszona była rozwiązać przed upływem terminu ich obowiązywania wskutek niewywiązywania się przez pozwaną z obowiązku uiszczania opłat abonamentowych (pozew k. 17 – 20).

Zapadłym w dniu 31 sierpnia 2018r. nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym orzeczono zgodnie z żądaniem pozwu (nakaz zapłaty k. 68). We wniesionym od powyższego nakazu sprzeciwie z dnia 25 września 2017r. pozwana zakwestionowała fakt doręczenia jej wezwania do zapłaty, jak również fakt wzywania jej do zaprzestania naruszeń umowy, zanegowała nadto wartość powierzonego jej sprzętu przyznając jednocześnie, iż sprzęt ten w dalszym ciągu znajduje się w miejscu prowadzonej przez pozwaną działalności, jak również wskazała, iż nie uchyła się od obowiązku zwrotu powyższego sprzętu. Ze wskazanych wyżej przyczyn pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości (sprzeciw k. 73).

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 9 września 2015r. strony zawarły umowę, na mocy której powódka w okresie do dnia 30 września 2017r. zobowiązała się zapewnić pozwanej stały dostęp do Internetu, pozwana zaś zobowiązała się uiszczać w terminach wskazanych w wystawianych przez pozwaną fakturach miesięczne opłaty abonamentowe. W par. 10 powyższej umowy na rzecz powódki zastrzeżono prawo do rozwiązania umowy w trybie natychmiastowym między innymi w przypadku nieuregulowania przez pozwaną zaległych opłat abonamentowych w terminie określonym w skierowanym do pozwanej wezwaniu, przy czym wezwanie takie nastąpić mogło zarówno w formie pisemnej jak i ustnie przez telefon. Konsekwencją rozwiązania umowy przez powódkę z winy pozwanej było – zgodnie z jej par. 10 ust. 5 – jej obciążenie opłatą w wysokości przyznanych ulg pomniejszoną o proporcjonalną jej wartość od dnia zawarcia umowy. W par. 5 ust. 3 ulgi takie określono na 200zł. netto miesięcznie powiększone o przewidziany przepisami podatek od towarów i usług (umowa k. 27 – 31).

W dniu 30 listopada 2015r. strony zawarły umowę, na mocy której powódka w okresie do dnia 28 lutego 2017r. zobowiązała się świadczyć pozwanej usługi telefoniczne jak również dzierżawić na jej rzecz centralę telefoniczną, pozwana zaś zobowiązała się uiszczać w terminach wskazanych w wystawianych przez pozwaną fakturach miesięczne opłaty abonamentowe. W par. 10 powyższej umowy na rzecz powódki zastrzeżono prawo do rozwiązania

umowy w trybie natychmiastowym między innymi w przypadku nieuregulowania przez pozwaną zaległych opłat abonamentowych w terminie określonym w skierowanym do pozwanej wezwaniu, przy czym wezwanie takie nastąpić mogło zarówno w formie pisemnej jak i ustnie przez telefon. Konsekwencją rozwiązania umowy przez powódkę z winy pozwanej było – zgodnie z jej par. 10 ust. 5 – jej obciążenie opłatą w wysokości przyznanych ulg pomniejszoną o proporcjonalną jej wartość od dnia zawarcia umowy. W par. 5 ust. 3 i 5 umowy ulgi takie określono na 40zł. netto miesięcznie powiększone o przewidziany przepisami podatek od towarów i usług w odniesieniu do opłat za usługi telefonicznych oraz 40zł. netto miesięcznie w odniesieniu do opłat za dzierżawę stacji telefonicznej. Dalszą konsekwencją rozwiązania umowy była przewidziana par. 10 ust. 6 umowy konieczność udostępniania powódce w terminie 14 dni od dnia ustania umowy pomieszczenia, w którym znajduje się stacja telefoniczna, celem dokonania jej demontażu, skutkiem zaś uniemożliwienia odbioru stacji był obowiązek zapłaty kary umownej w wysokości 1/15 wartości opłaty miesięcznej za każdy dzień opóźnienia w zwrocie stacji. W par. 10 ust. 8 zastrzeżono z kolei, iż utrata, zniszczenie, uszkodzenie lub zużycie stacji wykraczające ponad zużycie wynikające z prawidłowej eksploatacji stacji skutkować będzie powstaniem po stronie powódki roszczenia o naprawienie szkody (umowa k. 34 – 40).

Wydanie pozwanej należącej do powódki stacji telefonicznej nastąpiło w dniu zawarcia umowy (protokół k. 49). Sprzęt powyższy należał do najnowocześniejszych, jakim powódka w owym czasie dysponowała. W przypadku jego odzyskania powódka wykorzystaby go dla potrzeb kolejnej umowy (zeznania świadka J. S. k. 128 – odwrot).

W wykonaniu zawartych między stronami umów powódka wystawiła faktury opiewające na kwoty:

- a) 5 881zł. z terminem płatności na dzień 14 kwietnia 2016r. (faktura k. 56);
- b) 3 507,50zł. z terminem płatności na dzień 14 kwietnia 2016r. (faktura k. 53 - 54);
- c) 3 503,92zł. z terminem płatności na dzień 27 kwietnia 2016r. (faktura k. 59);
- d) 3 498,22zł. z terminem płatności na dzień 25 maja 2016r. (faktura k. 60);
- e) 3 496zł. z terminem płatności na dzień 22 czerwca 2016r. (faktura k. 61).

Wobec nieuiszczenia powyższych należności powódka w piśmie z dnia 5 sierpnia 2016r. wystosowała wezwanie do ich zapłaty wraz z jednoczesnym wypowiedzeniem obu umów wraz notą księgową opiewającą na kwotę 28 780,53zł. z terminem płatności na dzień 5 września 2016r. z tytułu zwrotu ulg przewidzianych w par. 10 ust. 5 powyższych umów (wezwanie k. 62 – 63, nota księgowa k. 64). Korespondencja wróciła do powódki po jej uprzedniej awizacji jako nieodebrana przez pozwaną (potwierdzenie odbioru k. 66). Zanim to nastąpiło kontaktujący się z pozwaną z ramienia powódki jej pracownik ponaglał ją do spłaty zadłużenia uprzedzając jednocześnie, iż brak takiej spłaty skutkować będzie zawieszeniem świadczonych dotychczas usług. Pracownik ten nie stwierdził jednocześnie, aby wydzierżawiona pozwanej centrala telefoniczna zagrożona miała być jego zniszczeniem bądź utratą. Ze swej strony pozwana nie zdradzała gotowości do rozwiązania umowy, zaległości zaś w opłatach abonamentowych tłumaczyła przejściowymi problemami finansowymi (zeznania świadka J. S. k. 128 – odwrot).

Sąd zważył, co następuje

Zaskarżając wydany w sprawie nakaz zapłaty pozwana nie kwestionowała obowiązku zapłaty ani też wysokości naliczonych przez powódkę opłat abonamentowych, co skutkowało musiło dzieleniem żądaniu pozwu w tej jego części ochrony w całości.

Uwzględniając żądanie pozwu w zakresie opłat abonamentowych należne od powyższych opłat odsetki za opóźnienie zasądzeniu podlegały każdorazowo od dnia następnego po terminie płatności przy jednoczesnym oddaleniu powództwa za okres wcześniejszy, przyjąć bowiem należy, iż dopiero od dnia następnego po wskazanych w powyższych fakturach terminach płatności pozwany znajdował się w stanie opóźnienia z ich zapłatą. Analogicznie orzeczono o odsetkach za opóźnienie od należności stanowiącej równowartość przyznanych pozwanej ulg. Co się tyczy wysokości zgłoszonego z tego tytułu roszczenia, to mieć należało na uwadze, iż we wniesionym przez siebie sprzeciwie pozwana

powołując się na mającą wyrażać się dochodzoną z tego tytułu kwotą 28 780,53zł. – różnicę stanu „kont” jej i powódki zanegowała tym samym obowiązek zapłaty powyższej należności jak i jej wysokość. Co do samej zasady odpowiedzialności pozwanej podzielić należało w tym zakresie stanowisko powódki, z przedstawionych bowiem przez nią dowodów w postaci wypowiedzenia umowy wraz z dowodem jej wysłania pozwanej, oraz zeznań świadka S. jednoznacznie wynika, iż rozwiązując sporne umowy powódka wyczerpała tryb przewidziany w ich par. 10. Co się zaś tyczy zarzutu niedoręczenia pozwanej wypowiedzenia, to na gruncie art. 61 kc. ocenić należało go jako całkowicie chybiony. Jak podnosi się w literaturze prawniczej, w przypadku oświadczeń woli, które – jak miało to miejsce w przedmiotowej sprawie – składane są na odległość, wykazanie, iż oświadczenie woli zostało adresatowi doręczone, nastąpić może między innymi poprzez przedłożenie pocztowego dowodu nadania pisma. W sprawie niniejszej dokument taki został przez stronę powodową przedłożony. Wynika z niego, iż pozwana po prostu nie odebrała wysłanej do niej korespondencji, co jednak na gruncie powołanego wyżej art. 61 kc. uznać należało za okoliczność obojętną, powołany bowiem wyżej przepis nie uzależnia skuteczności złożonego oświadczenia woli od tego, czy adresat łaskawie zechce się z nim zapoznać, ale od samej możliwości zapoznania się z takim oświadczeniem. Bez wątplenia możliwość taką powódka pozwanej stworzyła, fakt zaś, iż pozwana z możliwości takiej nie zechciała skorzystać, obciążać może wyłącznie ją samą.

Samą wysokość powyższego roszczenia, po przyznaniu przez samą stronę powodową, iż dokonane dla potrzeb wniesionego pozwu wyliczenie dotknięte jest błędami – określić należało na wskazaną w późniejszym piśmie pełnomocnika powódki łączną kwotę 24 666,51zł. (stanowisko pełnomocnika powódki k. 128 – odwrot).

W całości natomiast podlegało oddaleniu żądanie pozwu w zakresie zasądzenia równowartości wydzierżawionej pozwanej stacji telefonicznej, jak wynika bowiem z treści postanowień wiążącej w tym zakresie umowy, roszczenie takie powstać mogło dopiero w przypadku utraty, zniszczenia bądź uszkodzenia spornej stacji. Zaistnienie którejkolwiek ze wskazanych wyżej okoliczności powódka wbrew ciężącemu na niej w tym zakresie ciężarowi dowodowemu nie wykazała. Również samo opóźnienie się z obowiązkiem wydania wspomnianej stacji, które to opóźnienie w świetle postanowień par. 10 ust. 6 umowy może być pozwanej przypisane, nie rodzi obowiązku zapłaty jej równowartości, a co najwyżej obowiązek zapłaty przewidzianej w par. 10 ust. 7 umowy kary umownej. Mając na uwadze, iż zamiast z roszczeniem takim bądź też po prostu roszczeniem windykacyjnym powódka jako właścicielka spornej stacji nie wystąpiła, zgłoszone przez nią w to miejsce żądanie zapłaty równowartości stacji podlegało oddaleniu, jako pozbawione oparcia w postanowieniach zawartej w dniu 30 listopada 2015r. umowy. W świetle powyższego stanowiska, wniosek pozwanej o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego celem oszacowania wartości spornej stacji telefonicznej należało oddalić, jako zgłoszony na okoliczności pozbawione znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Wobec utrzymania się przez powódkę z jej żądaniem w 45%, na podstawie art. 100 kpc. orzeczono o stosunkowym rozdzieleniu kosztów.

Z/ odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi powódki